

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

| | |
|-----------------|--------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Justyna Supińska |
| Protokolant: | sekr. sąd. Dorota Moszyk |

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2018 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. A. i M. A.**

przeciwko **M. G.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej M. G. na rzecz powodów E. A. i M. A. odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych liczone od kwoty 5 011,27 złotych (pięć tysięcy jedenaście złotych dwadzieścia siedem groszy) za okres od dnia 14 czerwca 2017 roku do dnia 03 października 2017 roku;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od powodów E. A. i M. A. solidarnie na rzecz pozwanej M. G. kwotę 1 175,98 złotych (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt pięć złotych dziewięćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI GC 2130/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 06 września 2017 roku powodowie E. A. i M. A. domagali się zasądzenia od pozwanej M. G. kwoty 15 466,26 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 14 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w dniu 13 stycznia 2012 roku zawarli z pozwaną umowę zlecenia, na mocy której mieli reprezentować ją w sprawie naruszenia osobistych i majątkowych praw autorskich do fotografii artystycznych. W paragrafie 3 umowy strony ustaliły, iż wynagrodzenie powodów składa się z: wynagrodzenia ryczałtowego za prowadzenie sprawy w kwocie 2 000 złotych, wynagrodzenia prowizyjnego w wysokości 20% faktycznie uzyskanej kwoty za naruszenie praw autorskich oraz wynagrodzenia z tytułu zastępstwa procesowego zasądzonego przez sądy i organy egzekucyjne. Wszystkie kwoty miały zostać powiększone o podatek VAT. Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2016 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził na rzecz M. G. kwotę 11 400,00 złotych wraz z odsetkami ustawowymi oraz przyznał jej kwotę 3 847 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym kwotę 2 760 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, a następnie wyrokiem z dnia 10 stycznia 2017 roku Sąd

Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację i zasądził dodatkowo na rzecz M. G. kwotę 5 580 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Wyrok został skierowany do postępowania egzekucyjnego. W egzekucji ustalono koszty zastępstwa procesowego na kwotę 900 złotych, a komornik sądowy wyegzekwował i przekazał na rachunek pozwanej kwoty 1 198,41 złotych i 8 198,20 złotych. W dniu 21 marca 2017 roku pozwana otrzymała tytułem wykonania wyroku kwotę 11 400 złotych, a następnie tytułem zwrotu połowy kosztów postępowania apelacyjnego kwotę 2 940 złotych. W dniu 06 czerwca 2017 roku dłużniczka B. J. zapłaciła powodowi kwotę 2 800 złotych tytułem kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym, przy czym kwota ta została przekazana przez powodów na rachunek bankowy pozwanej.

Powodowie wskazali, że w ich ocenie należne im za wykonanie zlecenia wynagrodzenie obejmuje: 20% świadczenia faktycznie uzyskanego przez pozwaną (należność główna w kwocie 11 400 złotych oraz odsetki w kwocie 4 456,93 złotych) powiększone o podatek VAT, tj. kwota 3 904,26 złotych, kwota 3 394,80 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Gdańsku (2 760 złotych powiększona o podatek VAT), kwota 7 060,20 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku (5 740 złotych powiększona o podatek VAT) oraz 1 107 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu komorniczym (900 złotych powiększone o podatek VAT).

Powodowie E. A. i M. A. wzywali pozwaną M. G. do zapłaty, jednakże bezskutecznie.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 05 października 2017 roku” (k. 49 akt) powodowie E. A. i M. A. w związku z wpłatą pozwanej z dnia 03 października 2017 roku cofnęli powództwo w zakresie żądania kwoty 5 011,27 złotych domagając się w dalszym ciągu zasądzenia do pozwanej kwoty 10 454,99 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 15 466,26 złotych za okres od dnia 14 czerwca 2017 roku do dnia 03 października 2017 roku 10 466,99 złotych za okres od dnia 14 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty.

Mając na uwadze powyższe, postanowieniem z dnia 17 października 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 4975/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni umorzył postępowanie w zakresie cofniętego powództwa (k. 53 akt).

Nakazem zapłaty z dnia 17 października 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNc 4975/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni orzekł zgodnie z pozostałym żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwana M. G. wniosła o oddalenie powództwa i zaprzeczyła jakoby zgodnie z postanowieniami umowy oraz wolą i zamiarem stron zasądzone przez sądy powszechne koszty zastępstwa procesowego miały przypadać powodowi. Podniosła również, że powodowie nigdy nie informowali jej, aby należne im wynagrodzenie obejmowało także koszty zastępstwa procesowego zasądzone w przeszłości przez sądy powszechne, zaś uznanie tego typu kosztów za jeden z elementów wynagrodzenia nigdy nie było objęte wolą pozwanej. Pozwana wskazała, że była przekonana, że reprezentowanie jej przed sądem pokryte będzie z wynagrodzenia określonego w § 3 ust. 1 punkt a oraz punkt b umowy i nie sposób przyjąć, ażeby w umowie znalazła się oczywista omyłka polegająca na wskazaniu kosztów zastępstwa procesowego zasądzonych przed sądami administracyjnymi zamiast powszechnymi, tym bardziej, że treść pełnomocnictwa obejmowała występowanie także przed organami administracji publicznej, a więc wprost sugerowała, że czynności administracyjne też mogą wchodzić w zakres usług świadczonych przez powodów. Pozwana podniosła także, że zawierała umowę jako konsument, na co wskazuje użycie w umowie jej imienia i nazwiska, adresu oraz numeru NIP oraz, że zapłaciła już powodowi kwotę 7 471,26 złotych brutto obejmującą kwoty: 2 460 złotych tytułem wynagrodzenia ryczałtowego, 3 904,26 złotych tytułem wynagrodzenia prowizyjnego oraz kwotę 1 107 złotych tytułem kosztów zastępstwa w postępowaniu egzekucyjnym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Od dnia 01 czerwca 2011 roku M. G. prowadziła działalność gospodarczą – działalność fotograficzną – pod firmą (...). G. Style.

M. G. zaprzestała prowadzenia powyższej działalności w czerwcu 2015 roku, wobec czego została wykreślona z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej dotyczący M. G. – 48 akt

M. G. wykonała m. in. serię całościowych zdjęć, które przedstawiały modelkę z biżuterią wyprodukowaną przez K. R.. Sześć takich zdjęć K. R. wykorzystał na swojej stronie internetowej oraz w ulotce reklamowej bez zgody autorki.

Na początku grudnia 2011 roku M. G. mailowo zwróciła się do adwokata M. A. przedstawiając zaistniałą sytuację z naruszeniem jej praw autorskich, prosząc o poradę i wycenę prowadzenia jej sprawy. Nie mając żadnego rozeznania w kwestii kosztów takiego postępowania, zaproponowała początkowo 50% kwoty wygranego odszkodowania.

M. A. zaproponował spotkanie celem ustalenia szczegółów współpracy i warunków, w tym warunków wynagrodzenia.

Spotkanie odbyło się w siedzibie kancelarii (...). W czasie spotkania oprócz niego i M. G. obecny był również jej ówczesny partner.

Strony nie negocjowały warunków zapłaty za wykonanie umowy. Projekt umowy, w tym w zakresie składników wynagrodzenia oraz treść pełnomocnictwa przygotował pracownik M. A..

Zanim M. G. podpisała umowę z zawartymi tam zasadami wynagrodzenia, zapewniono ją, że w razie wygranej Sąd zasądzi na jej rzecz koszty zastępstwa procesowego celem zrekompensowania jej wynagrodzenia profesjonalnego prawnika. Nie przedstawiono jej także zasad dotyczących organów, przed jakimi rozpoznawana może być jej sprawa.

Ostatecznie na tym spotkaniu, dnia 13 stycznia 2012 roku, M. G. posługująca się numerem NIP (...) zawarła z M. A. i E. A. jako współnikami spółki cywilnej prowadzonej od firmą (...) i Spółka Kancelaria Radców Prawnych” z siedzibą w G. umowę zlecenia, na mocy której zleceniobiorcy mieli reprezentować ją w sprawie o naruszenie osobistych i majątkowych praw autorskich do fotografii artystycznych. W § 3 tejże umowy strony ustaliły wynagrodzenie w następujący sposób:

- wynagrodzenie ryczałtowe za prowadzenie sprawy w kwocie 2 000 złotych netto płatne w ciągu 18 dni po zawarciu umowy,
- wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 20% faktycznie zapłaconego odszkodowania za naruszenie praw autorskich – płatne w ciągu 7 dni po wpłynięciu kwoty na rachunek bankowy.

Ponadto kancelarii miało przysługiwać wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego zasądzone przez sądy administracyjne oraz organy egzekucyjne (płatne w ciągu 7 dni po otrzymaniu kosztów zastępstwa przez klienta, § 3 ust. 2).

Zgodnie zaś z § 3 ust. 3 umowy wynagrodzenie, o którym mowa powyżej nie obejmuje podatku od towarów i usług.

W dniu podpisania umowy M. G. udzieliła adwokatowi M. A. pełnomocnictwa reprezentowania jej przed osobami trzecimi, sądami powszechnymi i organami administracji publicznej w sprawie o naruszenie osobistych i majątkowych praw autorskich do fotografii.

We wszystkich sprawach związanych z realizacją tego zlecenia M. G. kontaktowała się z T. M..

umowa zlecenia – k. 18 akt, wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 22 stycznia 2016 roku wraz z uzasadnieniem – k. 19-33 akt, pełnomocnictwo – k. 46 akt, wydruk korespondencji mailowej – k. 70-73 akt, zeznania świadka T. M. – protokół rozprawy z dnia 11 maja 2018 roku – k. 103-109 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:03:54-00:30:01), zeznania powoda M. A. – protokół rozprawy z dnia 11 maja 2018 roku – k. 103-109 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:30:01-00:48:35), zeznania pozwanej M. G. – protokół rozprawy z dnia 11 maja 2018 roku – k. 103-109 akt (zapis

obrazu i dźwięku 00:48:35-01:27:05), uzasadnienie wyroku w sprawie o sygn. akt I C 817/12 Sądu Okręgowego w Gdańsku – k. 21-33 akt

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C 817/12 Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanych K. R. i B. J. solidarnie na rzecz powódki M. G. m. in. kwotę 11 400 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi za okres od dnia 26 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty oraz przyznał jej kwotę 3 847 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych, w tym kwotę 2 760 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 22 stycznia 2016 roku wraz z uzasadnieniem – k. 19-33 akt

Wyrokiem z dnia 10 stycznia 2017 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I ACa 403/16 Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację w całości oraz zasądził na rzecz powódki M. G. kwotę 5 880 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 stycznia 2017 roku – k. 34 akt

W dniu 21 marca 2017 roku M. G. otrzymała od dłużniczki (pозwanej) B. J. tytułem wykonania wyroku w zakresie należności głównej kwotę 11 400 złotych.

W dniu 17 maja 2017 roku M. G. otrzymała kwotę 2 940 złotych tytułem zwrotu połowy kosztów postępowania apelacyjnego.

W dniu 06 czerwca 2017 roku B. J. zapłaciła bezpośrednio na rachunek bankowy „A. i Spółka Kancelaria Radców Prawnych” z siedzibą w G. kwotę 2 800 złotych tytułem kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym. Kwota ta została przekazana w dniu 08 czerwca 2017 roku na rachunek bankowy M. G..

potwierdzenie przelewu – k. 37 akt, potwierdzenie przelewu – k. 38 akt, potwierdzenia przelewów z dnia 06 czerwca 2017 roku oraz z dnia 08 czerwca 2017 roku – k. 39, 40 akt

Postanowieniem z dnia 23 czerwca 2017 roku komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gdyni T. D. przyznał wierzycielowi M. G. koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym w kwocie 900 złotych.

W toku egzekucji komornik sądowy wyegzekwował i przekazał na rachunek bankowy M. G. kwoty 1 198,41 złotych i 8 198,20 złotych.

postanowienie komornika sądowego z dnia 23 czerwca 2017 roku – k. 35 akt, zaświadczenie o dokonanych wpłatach z dnia 30 czerwca 2017 roku – k. 36 akt

Przed rozliczeniem końcowym ze zleceniobiorcami, M. G. zwróciła się do T. M. o przesłanie jej kopii umowy, gdyż mieszkając w W. nie miała do niej bezpośredniego dostępu (umowa przechowywana była w jej mieszkaniu w T.). T. M., nie zapoznając się z postanowieniami umowy, zapewnił ją, że zleceniobiorca otrzymuje 20% uzyskanej kwoty oraz zasądzone koszty zastępstwa.

Po przesłaniu jej umowy, M. G. zaczęła kwestionować, ażeby M. A. i E. A. zgodnie z umową miały przysługiwać koszty zastępstwa procesowego zasądzone przez Sąd wyrokami z dnia 22 stycznia 2016 roku i z dnia 10 stycznia 2017 roku.

W dniu 09 czerwca 2017 roku M. A. i E. A. wezwali M. G. do zapłaty kwoty 15 023,46 złotych.

M. G. uznała ich żądanie w zakresie kwoty 2 460 złotych brutto (zapłaconej po zawarciu umowy), kwoty 3 904,26 złotych brutto tytułem 20% wynagrodzenia prowizyjnego oraz kwoty 900 złotych tytułem kosztów zastępstwa w egzekucji. Pismem z dnia 23 czerwca 2017 roku M. G. oświadczyła, że nie uznaje żądania w zakresie kwoty 2 952 złotych brutto tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Okręgowym w Gdańsku i kwoty 7 060,20 złotych brutto

tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Apelacyjnym w Gdańsku, gdyż umowa nie przewidywała, aby te koszty – zasądzone przez sąd powszechny – były należne im jako składnik wynagrodzenia.

wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania – k. 41-43 akt, pismo – k. 44-45 akt, faktura – k. 47 akt, wydruk korespondencji mailowej – k. 94-95 akt, zeznania świadka T. M. – protokół rozprawy z dnia 11 maja 2018 roku – k. 103-109 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:03:54-00:30:01), zeznania powoda M. A. – protokół rozprawy z dnia 11 maja 2018 roku – k. 103-109 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:30:01-00:48:35), zeznania pozwanej M. G. – protokół rozprawy z dnia 11 maja 2018 roku – k. 103-109 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:48:35-01:27:05)

W dniu 03 października 2017 roku M. G. uiściła na rachunek bankowy należący do „A. i Spółka Kancelaria Radców Prawnych” z siedzibą w G. kwotę 5 011,27 złotych tytułem 20% wynagrodzenia prowizyjnego oraz kosztów zastępstwa w egzekucji.

potwierdzenie przelewu – k. 51 akt

Sąd zważył, co następuje:

Sąd faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron. Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnosiły do sprawy nowych i istotnych dla jej rozstrzygnięcia okoliczności. Sąd oparł się także na zeznaniach świadka T. M. oraz na zeznaniach stron w poniżej wskazanym zakresie.

Odnosząc się do zeznań świadka T. M., to – jakkolwiek uznając je za wiarygodne w zakresie wskazywanej przez świadka praktyki związanej z rozliczaniem kosztów zastępstwa procesowego w umowach zawieranych z klientami przez powodów – Sąd zważył, że okoliczności te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii spornej w niniejszej sprawie, a zeznania tego świadka nie mogły być pomocne w ocenie zgodnego zamiaru stron niniejszej umowy (sam zaś sposób jej wykonywania nie był okolicznością sporną), tym bardziej, że jak wskazywał świadek – nie uczestniczył on ani w negocjacjach stron, ani nie był obecny przy zawieraniu umowy, świadek bowiem jedynie na późniejszym etapie realizacji zlecenia reprezentował jako radca prawny pozwaną (powódkę w tamtym procesie). Sąd miał również na uwadze, że kwestia ustalenia, jak kształtować się miało wynagrodzenie powodów, nie była kwestią praktyki stosowanej przez powodów, a kwestią tego, jak składniki te strony uzgodniły i zapisały w łączącej je umowie.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania powoda M. A. w zakresie, w jakim potwierdził, że to on był autorem przedmiotowej umowy i treści pełnomocnictwa, przy czym w ocenie Sądu jego zeznania, że wyraźnie wskazywał pozwanej, że koszty zastępstwa procesowego w całości przysługiwać będą powodom w przypadku wygranej nie znajdują potwierdzenia ani w treści spornych zapisów umowy ani w treści zeznań pozwanej M. G., która wskazała, że wręcz zapewniono ją, że w razie wygranej Sąd zasądzi na jej rzecz koszty zastępstwa procesowego celem zrekompensowania jej wynagrodzenia poniesionego na profesjonalnego prawnika. Jednocześnie z jej zeznań nie wynikało, że powód poinformował ją o konieczności przekazania powodom tych kosztów jako należnym im w ramach wynagrodzenia ustalonego przez strony.

Odnosząc się do zeznań pozwanej M. G., to Sąd uznał je za spójne i wiarygodne w szczególności co do okoliczności informowania jej przez pełnomocnika w toku procesu, w miarę pojawiania się coraz to nowych kosztów sądowych, że jak wygra sprawę, to wszystkie te poniesione przez nią koszty zwróci jej druga strona i nie wskazywania na okoliczność, że jakaś część tych kosztów albo ich całość miałyby się należeć powodom. Pozwana nadto zeznała, że z powodem umawiała się na wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 2 000 złotych netto, które zapłaciła i wynagrodzenie prowizyjne w kwocie 20% uzyskanej kwoty i te ustalenia były dla niej zrozumiałe, zaś odnośnie innych kosztów – to zawarte one były w innym punkcie i miały charakter dodatkowy, gdyby była potrzeba prowadzenia działań administracyjnych, czy egzekucyjnych. Jednocześnie pozwana zeznała, że nie poinformowano jej przed jakimi organami będzie toczyć się

jej sprawa, a nie zakładała, że nie będą to sądy administracyjne, czy organy administracji publicznej, gdyż nie miała takiego rozeznania, tym bardziej, że wskazano te organy w treści pełnomocnictwa.

Sąd nie dał jednakże wiary jej zeznaniom co do obecności świadka T. M. w czasie zawierania przez nią umowy z powodami, okoliczność ta stoi w sprzeczności z zeznaniami tego świadka, który konsekwentnie wskazywał, że nie brał udziału ani w negocjacjach, ani w zawarciu spornej umowy, a zajmował się tą sprawą w późniejszym okresie, dopiero od etapu spotkania z pozwanymi K. R. i B. J..

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 11 maja 2018 roku Sąd pominął dowód z przesłuchania powódki E. A., gdyż powódka prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy nie stawiła się i nie usprawiedliwiła swojej nieobecności.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w nieznaczej części.

W niniejszej sprawie, uwzględniając zawarte w piśmie z datą w nagłówku „dnia 05 października 2017 roku” (k. 49 akt) oświadczenie w przedmiocie częściowego cofnięcia powództwa, powodowie E. A. i M. A. ostatecznie domagali się zasądzenia od pozwanej M. G. kwoty 10 454,99 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 15 466,26 złotych za okres od dnia 14 czerwca 2017 roku do dnia 03 października 2017 roku i 10 466,99 złotych za okres od dnia 14 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty.

Poza sporem pozostawało, że strony łączyła umowa zlecenia, na mocy której powodowie jako zleceniobiorcy mieli reprezentować pozwaną M. G. w sprawie o naruszenie osobistych i majątkowych praw autorskich do fotografii artystycznych. Niesporna pomiędzy stronami była także okoliczność, że powodowie reprezentowali pozwaną w tej materii w sprawach przeciwko K. R. i B. J. zarówno przed Sądem Okręgowym w Gdańsku, jak i Sądem Apelacyjnym w Gdańsku doprowadzając do uzyskania tytułów wykonawczych przeciwko tym dłużnikom oraz przeprowadzenia na podstawie tych tytułów egzekucji, która – wraz z samodzielnymi wpłatami dłużników – pozwoliła na zaspokojenie roszczeń wierzyciela (pозwanej). Wreszcie nie było sporu co do tego, że z tytułu realizacji powyższego zlecenia powodom przysługiwało wynagrodzenie ryczałtowe za prowadzenie sprawy w kwocie 2 000 złotych netto (zapłacone przez pozwaną), wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 20% faktycznie zapłaconego odszkodowania (w kwocie 3 904,26 złotych brutto – zapłacone przez pozwaną w toku procesu) oraz wynagrodzenie w postaci kosztów zastępstwa w egzekucji (w kwocie 1 107 złotych brutto – zapłacone przez pozwaną w toku procesu).

Oś sporu stanowiła natomiast kwestia przysługiwania powodom wynagrodzenia w postaci kosztów zastępstwa procesowego zasądzonych w wyrokach na rzecz pozwanej M. G. (a powódki w tamtej sprawie) przez Sąd Okręgowy w Gdańsku (w kwocie 3 394,80 złotych brutto) i Sąd Apelacyjny w Gdańsku (w kwocie 7 060,20 złotych brutto). Mając na względzie stanowiska stron zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy upatrywać więc należało w wykładani § 3 umowy z dnia 13 stycznia 2012 roku, strony bowiem odmiennie interpretowały przedmiotowe postanowienie w zakresie należnego powodom wynagrodzenia w postaci wskazanych tam kosztów zastępstwa procesowego.

Stosownie do § 3 umowy powodom przysługiwało wynagrodzenie ryczałtowe za prowadzenie sprawy w kwocie 2 000 złotych netto oraz wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 20% faktycznie zapłaconego odszkodowania za naruszenie praw autorskich (punkt 1). Ponadto powodom miało przysługiwać wynagrodzenie z tytułu zastępstwa procesowego zasądzone przez sądy administracyjne oraz organy egzekucyjne (punkt 2). Zgodnie zaś z § 3 ust. 3 umowy wynagrodzenie, o którym mowa powyżej nie obejmowało podatku od towarów i usług.

Nie ma wątpliwości, że celem procesu wykładni jest odtworzenie znaczenia, jakie obie strony nadawały składanemu oświadczeniu woli w momencie jego wyrażania (tzw. subiektywny wzorzec wykładni). Dopiero gdy okaże się, że nie da się stwierdzić, jak strony rozumiały sporne postanowienia umowy w chwili jej zawarcia, Sąd powinien ustalić ich znaczenie według wzorca obiektywnego opartego na założeniu, że zastosowanie reguł określonych w art. 65 k.c. nakazuje otoczyć ochroną adresata oświadczenia woli, który przyjął je określając jego treść przy zastosowaniu starannych zabiegów interpretacyjnych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 stycznia 2011 roku, sygn. akt I CSK 193/10). A zatem gdy na podstawie stanowisk stron nie jest możliwe dokonanie wykładni postanowień umowy

według wzorca subiektywnego, konieczne jest sięgnięcie do drugiej fazy wykładni – obiektywnej, w której właściwy sens oświadczenia woli ustala się na podstawie tego, jak adresat sens ten rozumiał i zrozumieć powinien przy dołożeniu starannych zabiegów interpretacyjnych, jednakże prawidłowa wykładnia nie może abstrahować od treści zwerbalizowanej w danym piśmie. Sformułowania i pojęcia zawarte w treści tekstu, ale i sama semantyka oraz struktura aktu są jednym z istotnych wykładników woli stron, pozwalają ją poznać i ocenić. Jest więc oczywiste, że wykładnia umowy nie może prowadzić do stwierdzeń pozostających w sprzeczności z jej treścią. Należy przy tym mieć również na uwadze, że stronami przedmiotowej umowy były podmioty profesjonalne, sama zaś umowa została zredagowana przez powoda – radcę prawnego i to w zakresie przedmiotu jego działalności gospodarczej.

W ocenie powodów było bowiem oczywiste, że na podstawie zawartej przez strony umowy koszty zastępstwa procesowego zasądzone przez sądy powszechne przysługują powodowi, albowiem postępowanie, którego dotyczyło zlecenie – o naruszenie praw autorskich – mogło toczyć się wyłącznie przed takimi sądami – sądami powszechnymi, a nie sądami administracyjnymi, zaś ich wskazanie (sądów administracyjnych) w treści umowy stanowiło oczywistą omyłkę wynikającą z wykorzystania wzorca umowy i wzorca pełnomocnictwa z innej sprawy.

Zdaniem natomiast pozwanej powyższy zapis § 3 umowy był dla niej jasny, z powodem umawiała się bowiem na wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 2 000 złotych netto, które zapłaciła i wynagrodzenie prowizyjne w kwocie 20% uzyskanej kwoty i te ustalenia były dla niej zrozumiałe, zaś odnośnie innych kosztów – to zawarte one były w innym punkcie, miały charakter dodatkowy („ponadto”) i ich uiszczenie wchodziłoby w grę, gdyby była potrzeba prowadzenia działań administracyjnych, czy egzekucyjnych. Jednocześnie pozwana zeznała, że nie poinformowano jej, przed jakimi organami będzie toczyć się jej sprawa, a nie zakładała, że nie będą to sądy administracyjne, czy organy administracji publicznej, gdyż nie miała takiego rozeznania, tym bardziej, że wskazano te organy w treści pełnomocnictwa. Pozwana podnosiła również, iż sporne koszty nie są należne powodowi, gdyż takie ustalenie nie było dokonywane przez strony przy zawieraniu umowy, a także nie znajduje potwierdzenia w jej brzmieniu.

Jako środek przydatny do wykazania tego, jak strony rzeczywiście rozumiały składane oświadczenia woli (jak rozumiały postanowienia umowy w chwili jej zawarcia) wskazuje się przede wszystkim różnego rodzaju wypowiedzi samych stron. Należą do nich oświadczenia składane przez strony przy zawarciu umowy lub po jej zawarciu, w których wyjaśniają one lub pośrednio ujawniają sposób rozumienia treści dokonanej regulacji (tak Z. R., System Prawa Prywatnego, t. 2, 2008, s. 60 i n.). Nie są to oświadczenia woli, lecz oświadczenia wiedzy informujące o sposobie rozumienia treści regulacji w chwili zawarcia umowy. Przydatne mogą się okazać zarówno oświadczenia wymieniane między sobą przez strony umowy, jak i oświadczenia kierowane do osób trzecich. Istotne z punktu widzenia pierwszej fazy wykładni są również niewerbalne zachowania stron (równoczesne z zawarciem umowy lub późniejsze), które wskazują na to, jak strony rozumiały sens umowy (tamże).

Mając powyższe na uwadze nie sposób zgodzić się z powodami, że pozwana M. G. nigdy nie interesowała się wysokością przedmiotowych kosztów, ani nigdy o te koszty nie dopytywała – jak bowiem zeznała pozwana zapis dotyczący składników wynagrodzenia należnego powodowi był dla niej jasny, dodatkowo zapewniano ją, że w razie wygranej Sąd zasądzi na jej rzecz koszty zastępstwa procesowego celem zrekompensowania jej wynagrodzenia profesjonalnego prawnika i było dla niej oczywiste, że koszty te będą należały się jej, a nie powodowi – tym bardziej, że reprezentujący ją radca prawny T. M. – współpracownik powodów – nie wskazywał jej przy tym wówczas na okoliczność, że jakaś część tych kosztów albo ich całość miałyby być należna powodowi. Jednocześnie kwestia uiszczenia kosztów zastępstwa procesowego na rzecz powodów stała się aktualna dopiero, gdy zaistniała potrzeba końcowego rozliczenia stron, przy czym Sąd zważył, że wbrew twierdzeniom powodów, przyznania przez pozwaną, że należą im się koszty zastępstwa procesowego zasądzone przez Sąd w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 roku i z dnia 10 stycznia 2017 roku, nie stanowi przedłożona do akt sprawy korespondencja mailowa, z której wynika, że pozwana na wskazanie przez świadka T. M. (który nie zapoznawał się z umową i nie znał jej treści), że wynagrodzenie obejmuje 20% uzyskanej kwoty i zasądzone koszty zastępstwa procesowego odpowiedziała jedynie „też mi się wydaje, że mieliśmy takie warunki w umowie, ale wolałabym się upewnić, bo to 5 lat” (k. 94-95 akt) oraz, że jak wynikało z zeznań świadka T. M. – pozwana poprosiła o przedstawienie umowy i ostatecznie zakwestionowała przedstawione przez niego rozliczenie uwzględniające przedmiotowe koszty zastępstwa procesowego. W powyższych okolicznościach wyrażenie początkowo

przez pozwaną akceptacji dla takiego rozliczenia stron, bez przypomnienia sobie umowy, po upływie kilku lat od jej zawarcia, w oparciu jedynie o swoją pamięć w tym zakresie, w ocenie Sądu nie może przesądzać o przyznaniu przez pozwaną, że w istocie koszty te należą się powodom i taka też była wola pozwanej w chwili zawarcia umowy. Sąd miał również na uwadze, że jak zeznał świadek T. M. przygotował on takie zestawienie składników wynagrodzenia nie zapoznawszy się z treścią umowy łączącej strony, a jedynie opierając się na znanej sobie praktyce, nie może to zatem w żadnym razie prowadzić do modyfikacji umowy w tym zakresie (składowych wynagrodzenia powodów), jako że dla zmian przedmiotowej umowy strony zastrzegły formę pisemną pod rygorem nieważności.

Stosownie do treści art. 65 k.c. przez „zgodny zamiar stron” należy rozumieć wspólne uzgodnienie istotnych dla danego typu czynności prawnej postanowień bądź w samej umowie, bądź poza nią (np. w rokowaniach). Decydująca jest zatem rzeczywista wola stron (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 26 stycznia 2018 roku, sygn. akt I ACa 1705/16).

W niniejszej sprawie niewątpliwie strony różnią się co do sposobu rozumienia § 3 ust. 2 umowy z dnia 13 stycznia 2012 roku, a zatem nie jest możliwe ustalenie tego, jak strony rozumiały sporny zapis w chwili zawarcia umowy – na podstawie stanowisk stron, a więc w oparciu o wykładnię postanowień umowy według wzorca subiektywnego. Konieczne jest wobec tego sięgnięcie do drugiej fazy wykładni – obiektywnej.

Jak już wskazano powyżej, wykładnia umów w pierwszym rzędzie powinna uwzględniać rzeczywistą wolę stron zawierających umowę i taki sens wyraża art. 65 § 2 k.c. Wymaga to zbadania nie tylko konkretnego postanowienia umowy, ale analizy jej całości, innymi słowy wskazane jest przyjmowanie takiego sensu oświadczenia woli, które uwzględnia logikę całego tekstu (kontekst umowny). Poza tym, mogą mieć znaczenie dla stwierdzenia zgodnej woli stron ich wcześniejsze i późniejsze oświadczenia oraz zachowania, czyli tzw. kontekst sytuacyjny. Wykładnia oświadczeń woli w świetle art. 65 § 1 i 2 k.c. oparta jest na tzw. metodzie kombinowanej, która w pierwszej fazie procesu wykładni nakazuje ustalać sens oświadczenia woli na podstawie rzeczywistego znaczenia nadawanego oświadczeniu przez obie strony (sens oświadczenia zgodny z rzeczywistą wolą stron). Jeśli jednak brak jest zgodnego rozumienia stron, tak jak w niniejszej sprawie – odwołać należy się do metody obiektywnej, wedle której właściwy sens oświadczenia woli ustala się na podstawie przypisania normatywnego, czyli zgodnie z tym, jak adresat oświadczenia sens ten rozumiał i rozumieć powinien. Decydujący jest więc normatywny punkt widzenia odbiorcy oświadczenia, który z należytą starannością dokonuje wykładni zmierzającej do odtworzenia treści myślowych osoby składającej oświadczenie woli (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 stycznia 2018 roku, sygn. akt I CSK 225/17).

Pozwana M. G. zawierając umowę z powodami była osobą bardzo młodą, będąc wprawdzie także przedsiębiorcą (nie było w ocenie Sądu wątpliwości, że przedmiotową umowę pozwana zawarła jako przedsiębiorca i dotyczyła ona dochodzenia roszczenia związanego z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą, na co zdaniem Sądu wskazuje chociażby posłużenie się numerem NIP w treści oznaczenia strony umowy), ale w zakresie działalności fotograficznej – i nie miała obowiązku posiadania fachowej wiedzy prawniczej dokonując zawarcia umowy z powodami, w szczególności odnośnie kategorii sądów, czy organów, przed którymi miała być prowadzona jej sprawa ani też świadomości, iż powodom należne mają być także inne składniki wynagrodzenia, niż te, które wprost i bezpośrednio ujęte zostały przez powodów w przygotowanym przez nich projekcie umowy, który pozwana zaakceptowała. Pozwana miała zaś prawo pozostawać w przekonaniu – również z uwagi na samą redakcję przepisu oraz słowo „ponadto”, że wynagrodzenie określone w § 3 ust. 2 umowy miało być płatne powodom, o ile sprawa trafi odpowiednio przed organy egzekucyjne bądź sądy administracyjne, zgodnie z literalnym brzmieniem umowy. Uzasadnione jest także w tych okolicznościach, z uwagi na brak wykształcenia i wiedzy prawniczej pozwanej, brak umiejętności przewidzenia przez nią tego, że jej sprawa będzie toczyć się przed sądami powszechnymi i nie ma możliwości jej rozpoznania przez sądy administracyjne. Niewykluczenie zaś takiej możliwości mogło wynikać również z treści pełnomocnictwa, jakiego udzieliła – do reprezentowania także przed organami administracji publicznej.

Sąd oceniając treść umowy, w szczególności jej § 3, doszedł do wniosku, iż postanowienie to w sposób precyzyjny wskazuje na składniki wynagrodzenia należnego powodom. Nie ulega również wątpliwości, że nie przewiduje ono, aby powodom należne były zasądzone przez sądy powszechne koszty zastępstwa procesowego, wskazując na koszty

zastępstwa procesowego zasądzone przez inną kategorię sądów – sądy administracyjne. Jako postanowienie nie budzące wątpliwości w swej treści nie powinno ono zatem podlegać wykładni prowadzącej do ustaleń sprzecznych z jego brzmieniem. Nie można dokonać w ramach wykładni takiego „przekształcenia” umowy, które stworzyłoby inną czynność prawną, o zupełnie innej relacji między stronami, w treści której powstałyby inne prawa i obowiązki stron, czy wykreowane możliwości rozwiązania umowy, skutki nieuprawnionego odstąpienia od umowy, itp. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 listopada 2017 roku, sygn. akt II CSK 63/17). Sens oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej, czyli wyrażonych w dokumencie ustala się bowiem przyjmując za podstawę wykładni w pierwszej kolejności tekst dokumentu. Podstawowa rola przypada wtedy językowym regułom znaczeniowym, zaś rola pozajęzykowych reguł wykładni, wyeksponowana w art. 65 § 2 k.c. polega bowiem przede wszystkim na rozstrzygnięciu wątpliwości interpretacyjnych, w odniesieniu do ustalonego zamiaru stron i celu umowy (tamże). Wątpliwości interpretacyjne, które nie dają się usunąć w drodze ogólnych dyrektyw wykładni oświadczeń woli, powinny być rozstrzygnięte na niekorzyść strony, która zredagowała tekst je wywołujący (in dubio contra proferentem, tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 stycznia 2018 roku, sygn. akt I CSK 225/17). W tym kontekście Sąd miał na uwadze, że umowa została przygotowana przez powodów – podmiot profesjonalnie zajmujący się świadczeniem usług pomocy prawnej, a zatem to od tego podmiotu należy wymagać większej staranności w dbałości o ważne dla siebie sprawy, jak np. składniki wynagrodzenia.

Jednocześnie powodowie przyznają, iż doszło w umowie do oczywistej omyłki polegającej na wskazaniu kosztów należnych z tytułu zastępstwa procesowego przed sądami administracyjnymi zamiast sądami powszechnymi, z uwagi na posłużenie się wzorcem umowy z innej sprawy. Sąd miał na względzie, że oczywista omyłka pisarska polega w szczególności na niezamierzonym przekręceniu, opuszczeniu wyrazu, błędzie logicznym, pisarskim lub mającym postać innej niedokładności przypadkowej. Oczywista omyłka pisarska powinna być możliwa do poprawienia bez odwoływania się do innych dokumentów. W zakresie tego pojęcia mieszczą się zatem tylko takiego rodzaju niedokładności, które widoczne są dla każdego, bez przeprowadzania jakiegokolwiek dodatkowej dogłębnej analizy. Oznacza to, że ich poprawienie nie wywołuje zmiany merytorycznej treści oświadczenia woli wykonawcy. Oczywista omyłka pisarska jest wynikiem przeoczenia lub innej wady procesu myślowo – redakcyjnego, zaś poprawienie oczywistej omyłki nie może prowadzić do wytworzenia nowej treści oświadczenia woli (tak również Krajowa Izba Odwoławcza w wyroku z dnia 11 marca 2011 roku, sygn. akt 404/11).

Jakkolwiek Sąd zdaje sobie sprawę, że nie można wykluczyć pomyłek polegających na omyłkowym posłużeniu się wzorcem innej umowy, czy pełnomocnictwa, nie sposób jednakże uznać tego za omyłkę oczywistą i prowadzącą do wykładni postanowień umowy zupełnie odmiennych niż wynika to z jej literalnego brzmienia. W takiej sytuacji negatywne konsekwencje przeniesione są na stronę redagującą przedmiotową umowę.

Na marginesie jedynie wskazać należy, że z treści § 3 ust. 3 umowy wynikało, że wynagrodzenie powodów nie obejmowało podatku od towarów i usług, czego pozwana nie kwestionowała uiszczając wynagrodzenie ryczałtowe, wynagrodzenie prowizyjne i wynagrodzenie obejmujące koszty zastępstwa w egzekucji powiększone o podatek VAT, potwierdzając tym samym sposób rozumienia tego postanowienia.

Mając na względzie powyższe oraz okoliczność, że pozwana M. G. uiszczała w toku procesu na rzecz powodów kwotę 5 011,27 złotych (i w tym zakresie powództwo zostało cofnięte) zasadne było żądanie powodów zasądzenia na ich rzecz od pozwanej odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonych od tej kwoty za okres od dnia 14 czerwca 2017 roku do dnia 03 października 2017 roku, o czym Sąd orzekł w punkcie I wyroku na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 735 k.c. w zw. z art. 4 i art. 7 ustawy z dnia 08 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 roku, poz. 684).

Uznając zaś dalej idące powództwo za niezasadne, Sąd na podstawie art. 750 k.c. w zw. z art. 735 k.c. w zw. z art. 65 k.c. w zw. z art. 6 k.c. stosowanych a contrario powództwo oddalił.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie III wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W niniejszej sprawie powodowie wygrali sprawę w 32,40% (w zakresie kwoty 5011,27 złotych uiszczonej w toku procesu przez pozwaną), a pozwana w 67,60%. Koszty poniesione przez powodów wyniosły 3 917 złotych (opłata od pozwu – 300 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 3 600 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych). Koszty poniesione przez pozwaną wyniosły 3 617 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 3 600 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych). Powodom zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 1 269,11 złotych (32,40% z kwoty 3 917 złotych), zaś pozwanej – w kwocie 2 445,09 złotych (67,60% z kwoty 3 617 złotych).

Kompensując obie kwoty powodowie powinni zwrócić pozwanej solidarnie kwotę 1 175,98 złotych, którą Sąd zasądził w punkcie III wyroku, stosując powyższą zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 04 czerwca 2018 roku